

KURJER



POLSKI

WARSZAWA

Poniedziałek dnia 15 Listopada r. 1830.

Prenumerata miesięczna złp. 2 gr. 20.

Kwar. złp. 3. Nr pojedynczy gr. 5.

Wszystko dla wszystkich.

Wiadomości Krajowe.

Towarzystwo dobroczynności w Radomiu na pamiątkę czternastoletniej rocznicy swego założenia w dniu 24. m. odbyło publiczne posiedzenie. Na tém posiedzeniu potwierdzeni zostali: Prezesem towarzystwa Augustyn Nowina Witkowski prezes trybunału cywilnego województwa Sandomierskiego; vice-prezesami X. Kazimierz Kłaczyński, rektor szkoły wojewódzkiej; i Januszewicz, Teofil, prokurator królewski; kassjerem: Pusztynika Jan, deputowany na sejm; Jakuźnikami: Lewandowski Jakób i Jurkowski Józef; radcami: Dydak Jan, Garlicki Michał, Posturzyński Jan, Pióro Łukasz i Podgurski Karól; sekretarzem: Ciswicki Leon. Według zdania sprawy drukiem ogłoszonego, miało towarzystwo 184 członków. Fundusz stały żelazny w upłynionym roku, z którego żadnych nie czyniono wydatków, wynosił złp. 6622 gr. 25; z tych na procent piędź od sta wypożyczono z zapewnieniem hipoteczném 6000 zł., a 622 zł. 25 gro. pozostało w gotowiznie. Fundusz rozechodowy zebrany z jakmużny z wystawianych balów na dochód towarzystwa, z opłat przez wchodzących do towarzystwa wnoszonych, z kwesty wielkotygodniowej, z szcudroblowości niosących ofiary, z zapisanych przez członków składek, i towarzystwa reśsursowego wynosił w upłynionym roku złp. 8199 gr. 10. Z tego wydano na utrzymanie chorych i wsparcia zł. 6740 gr. 6; po-

zostało przeto na rok bieżący zł. 1459 gr. 4: W szpitalu S. Alexandra, pod zarządem towarzystwa dobroczynności będącego, od 7 września do 31 sierpnia 1830 znajdowało się chorych 143, z tych uleczono 118, to jest za pomocą sztuki lekarskiej 106, za pomocą operacji 18, nieuleczonych wypuszczono 2, nieuleczony pozostaje 1, umarło 22. Ważniejsze operacye wykonywane z pomyślnym skutkiem były następujące: Wyluszczenie raka z piersi kobiecej wążącego funtów 8; wyjęcie raka z skroni lewej mężczyźnie; wypuszczenie ropy z klatki piersiowej po pękniętym wrzodzie w płucach, zrobieniem otworu pomiędzy 6 i 7 żebram po stronie prawej; pompowanie wody z brzucha; dwa wyrżnięcia części skałeczonych przez psa wściekłego; ułożono trzy złamania kości, dwa nogi i jedno ręki; wyjęto dwa naboje siekanicy z ran postrzałowych dwom osobom za pomocą incyzji, i użycia starownej do tego pincelty; wyjęto za pomocą cięcia birturą Pota, kość spruchniałą z przedramienia ręki prawej i wiele innych pomniejszych operacji. Leczeniem chorych zajmowali się gorliwie miejscowi lekarze, a P. Hoeppen aptekarz dostarczał za połowę ceny wszelkich potrzebnych lekarstw.

Gazeta Pruska rządowa umieszcza rozbiór wystawianych w Berlinie dzieł sztuk pięknych. Recenzent oddaje wielkie pochwały malarzowi krajowidów Łasińskiemu z Koblenz (zapewne potomek rodzin wyszłych z kraju dla przesładowań religijnych w 17 wieku) szczególniej ma

celować najnaturalniejszemu odmalowaniem rozwijających się małych kwiatów.

Po ukończeniu nowej komedjo-opery Krakowianka w T. Rozmaitości, publiczność chcąc dać poznać kto najwięcej usłużył się przy wystawieniu tej ramoty, wywołała *Suflera*, ale niepokazał się.

Malowania niektórych sal w nowym teatrze już ukończone. Znawcy niezmiernie chwałą malowidło (mianowicie arabski) P. Bennedetego. Oddają także słuszną P. J. N. Żylińskiemu, którego pędzel w wielu miejscach wyrównywa pierwszemu.

W dodatku do *Gazety Petersburgskiej* Nro 248 między przybyłemi do Petersburga, umieszczony jest P. Newachowicz.

Kalendarz rolniczy na rok 1831 przez J. N. Kurowskiego, wyszedł już z druku; zawiera on następujące przedmioty: O wpływie polepszonego rolnictwa na ludność i bogactwo kraju. Uwagi nad urządzeniem gospodarstwa wiejskiego według systemu P. Alberta. O dzierżawieniu dóbr w ogólności i w szczególności. Wyjątek z raportu P. Jakobi (Anglika) dotyczący się rolnictwa polskiego. O chorobie owiec wartogłowem zwaną. O nawozach: zwierzęcych, roślinnych i mineralnych. Szkodliwość karmienia zwierząt paszą nadpsutą. Nowy sposób oszczędzania kartofli wysadkowych. Użycie na mąkę kartofli przeziębłych. W którym czasie najlepiej można spieniężyć produkta wiejskie. Opis sławnego gospodarstwa w Schieran w Szląsku pruskim. Dostać można tego kalendarza: w Warszawie, we wszystkich księgarniach i sklepach gdzie zwyczajne kalendarze się sprzedają: w Kaliszu u P. Broka; w Lublinie u P. Streibla; w Siedlcach u P. Białostockiego; w Suwałkach u P. Suwikowskiego; w Krakowie u P. Grabowskiego; w Poznaniu w księgarni P. Munka. Cena zł. 2.

Dla wiadomości przyjaciół i znajomych mam honor donieść; iż mieszkam w domu Janasza pod Nro 959 za Żelazną Bramą. Doktor *Enoch*.
Przed kilku tygodniami znajdując się w ką-

pieli parowej pana Kozłowskiego i prawdziwie zadowolony będąc z czystości, porządku, oraz z spiesznej i zręcznej usługi, jednakże co mi się spodobać nie mogło, z żalem wyraziłem się w *Kurjerze Polskim*, iż do powyżej wzmiankowanej kąpieli lud Izraela miał wstęp wolny, teraz zaś naocznie przekonawszy się, iż właściciel zakładu zupełnie wzbronit wniścia ludowi Mojżesza do téjże kąpieli, to sprawiło uważałem, iż licznie zebrani amatorowie kąpieli parowej wynurzali się z podziękowaniem właścicielowi za uwolnienie ich od niemitej kompanii! ja takż moje podziękowanie dołączając, dodać muszę iż zakład ten pomimo najwykwitniejszej czystości i wygody, jaka się w nim znajduje, nowemi co do wygody, a jakie tylko doświadczenie wskazać może, nieoszczędzając kosztu, właściciel zaopatruje ulepszeniami.

W. J.

Dziś ciepła stopni 3. — Wczoraj w połud. 5.
TEATR ROZMAITOSCI. Dziś: Wodwil, Mali proktorowie, i Doktor Damski.

Wiadomości Zagraniczne.

Xiąże Oranji przybył dnia 3 listopada do Londynu; wygląda błydy i zmieniony; z księciem Wellingtonem układa się na piśmie i ustnie.

Rozruchy w hrabstwie Kent zastraszają ministrów; rozszerzyły się już do hrabstwa Sussex. W kilku miejscach zatknęli włóścianie chorągiew trójkolorową. Godziennie wydarzają się bezprawia, podpalania i burzenia maszyn. Wichrzyciele podpalają nawet stodoły i chcą niszczyć pługi; władze będą musiały żądać zwołania konnej milicji. W okolicy Stafford, gdzie najwięcej mieszka garncarzy, zatknęło chorągiew trójkolorową, i cudzoziemcy, należący do jakiegoś niebezpiecznego towarzystwa, rozrzucali pisma buntownicze.

W hrabstwie Tipperary w Irlandji spodziewano się powszechnego ludu powstania; 15 osób aresztowano.

Rząd tymczasowy w Bruxelli wystąpił adwokata Weyera, członka swego, dla układania się z xięciem Wellingtonem.

Hr. Fryderyk Merode, którego pewne stronictwo chciało ogłosić królem belgickim, umarł.

Zażądano od uwięzionego w Mons van Hale na politycznego wyznania wiary; pisze on w liście do Bruxelli, że zarzuty, które mu czynią, opierają się tylko na pogłoskach i zapewnieniu, że nie wchodził w żadne stosunki z xięciem Oranji.

Wysłano z Bruxelli i z Gandawy oddziały ku twierdzy Maastricht. Z téj zaś twierdzy wysłano oddziały wojska hollenderskiego dla zajęcia kilku punktów na ziemi belgickiej.

Z Antwerpji są doniesienia dochodzące do d. 5 listopada. Powstańcy ciągle zwozili broń do miasta, na bramy zatoczyli działa, obwarowali brzegi Skaldy.

Jenerał Chassé, dowodzący w warowni jest chorowity starzec i wydaje z łóżka swego energiczne rozkazy.

Dziennik paryzki *National* przypisuje upadek opinii PP. Guizot i Broglie ich milczeniu na zarzuty, które im czyniły pisma publiczne. Powinni byli odpowiadać czy to z mównicy, czy przez dzienniki. Opinia potępia ich teraz bardziej, niż zasługują, ale sami sobie winni, bo nie odpierali zarzutów. Co do nowych ministrów, wątpi *National*, czy mają odpowiednie zdolności; marszałka Maison nie zna Francja jako dyplomata, ani para Montalivet jako administratora. *Kurier Francuzki* obiecuje Francji wiele ulepszeń z ostatniej zmiany ministrów; podług niego łączy P. Merilhou wymowę, odwagę i stałość w zasadach z prostotą i rzetelnością, a hr. Montalivet należy do nowego pokolenia. *Dziennik rozpraw* twierdzi, że nie było żadnej przyczyny do zmiany ministrów. *Globe* uważa, iż w nowym składzie ministrów tylko PP. Lafitte, Dupon i Merilhou

należą do lewej strony, że zaś zmiana nie jest zupełna. *Gazeta codzienna* zarzuca hrabiemu Montalivet młodość, panu Merilhou brak znakomitości, ale podoba się jej wybór marszałka Maison, którego nazywa roztropnym. Dziennikowi *Temps* nie podoba się wcale ostatnia zmiana ministrów; zamiast ministra, któryby się z różczką oliwną w ręku z Europą powinien układać, mianowano ministrem spraw zagranicznych ministra ze szpadą. Montalivet nie jest jeszcze znany Francji, a adwokat Merilhou nie był ani wyborcą, ani deputowanym. Dziennik handlowy pochwala zmianę ministrów, szczególnie dla tego, że Montalivet należał do walki ludu w ostatnich dniach lipcowych, a marszałek Maison przyjął na siebie trudny obowiązek odprowadzenia z Francji Karóla X. France nouvelle i Constitutionel sprzyjają nowym ministrom. Minister Montalivet jest zarazem pułkownikiem czwartej legji gwardji narodowej, pełniący służbę przy pałacu luksemburskim.

List z Bajonny d. 28 października pisany, donosi następujące szczegóły o klęsce pułkownika Valdesa: Blisko 6000 wojska królewsko-hiszpańskiego uderzyło dnia 27 paźdz. na pułkow. Valdes, który miał w Vera tylko 500 złe uzbrojonych ludzi i mało zważał na depesze, które w nocy od jenerała Miny otrzymał. Bronił się mężnie i na czele 80 kawalerzystów dwakrotnie atak przypuszczał, ale wkrótce musiał się cofnąć. Stając się na ziemi francuzkiej pod Beru, myślał, że jest bezpieczny, ale inny oddział wojska królewsko-hiszpańskiego z 800 ludzi złożony, zabiegł mu drogę, przeszedł granicę i przeciął mu odwrót. Tu dopiero stoczył najzaciętszą bitwę. Poczty francuzkie pospieszyły na odgłos strzelania, ale już było po bitwie. Konstytucjoniści stracili 60 ludzi w zabitych i rannych. Wrażenie, jakie ta klęska na Hiszpanach sprawiła, jest tak wielkie, iż ci sami mieszkańcy, którzy Valdesowi dniem wprzód sprzyjali, po bitwie strzelali z wież

i domów do jego żołnierzy. Wojsko królów hiszpańskie rozłożyło obóz na górach pod Iran i otoczyło błakającego się w nich Ming.

Inny list z Bajonny, dnia 30 października pisany, zapewnia, że Minie przecięto odwrót, że sam jest ranny i ma przy sobie tylko 60 pieszych i 40 konnych ludzi. Klęskami konstruktywistów ośmieleni mieszkający Nawarry i Guipuscoa mieli przeciw nim w masie powstać.

Donoszą z Urdach pod d. 31 października, że Mina dostał się szczęśliwie na ziemię francuską.

Redakcja PIASTA nabywszy upłynionego lata w Pradze Czeskiy od P. Hell i Spółki, sposób za pomocą którego otrzymuje się doskonały, czarny, suchy

ATRAMENT W PROSZKU

Prager-Schnell-Tinte zwany, na który wynalazca pięcioletni Patent swobody w Państwie Austriackim uzyskał, przysposobiła go w znaczny ilości ku publicznej potrzebie, i ten w niezem roblonemu przez samego wynalazcę, nie ustępuje. Atrament takowy, który szczególni w podróży jest użyteczny, po otrzymanym na dniu 8. b. m. i r. od Komisyj Rządowej Spraw Wewnętrznych i Policji Patencie swobody, znajduje się do nabycia w Głównym Kantorze Piasta przy Ulicy Mazowieckiej No. 1349 w paczkach, 2 luty wazących, po groszy 12^o oraz w Księgarniach JJ. PP. Zawadzkiego i Węclicha na Krakowskim Przedmieściu, i Merzbacha na Miodowej ulicy, nakoniec w handlu JJ. PP. Dal Trozso, Kielichena, Sautsohna, Golońskiego i Schlesingera,


Dogadzając zaś Redakcyja i mieszkańcom prowincyi, gotowa jest złożyć swóy wyrob w składach materyałów piśmiennych na prowincyi, z odstąpieniem przyzwoitego procentu, gdy materyalista 100 paczek lub więcej wzięcia się podęmie.

W tym także Kantorze, znajdują się do nabycia rozmaite lakiery doskonale wyrobione, na które w Pamiętniku Technologicznym Piast, znajdują się przepisy, iakoto: Monochrom, Berliński, Paryzki, Oleyny, Kopalowy i t. d. a to za cenę umiarkowaną, która na właściwych flaszczech jest wyrażona; — wreszcie wszelkie znaki Kupieckie czyli Szyldy dla Handlów Korzennych, na tekturze rozmaitych kolerów drukowane i lakierowane, podług nowego w Wiedniu wynalazku.

Dnia 17 listopada i następných dni w Warszawie przy ulicy Senatarskiej pod Nro 467 w sklepie, w

skutek prawnego zajęcia sprzedane będą przez publiczną licytację różne towary, to jest: szkło w różnych gatunkach i kształcie, fajans, porcellana, lustra i rozmaite galanterje, więcej dającym za gotowe pieniądze.

Tomasz Szaniawski. K. T. W. M.
W dalszej kontynuacji w sprzedaży pozostałych poniedgdy Pawle Grabowskim ruchomości, podpisany rejent zawiadomia publiczność iż w dniu 18 m. i r. b. o godzinie 10 zrana, sprzedawane będą przy ulicy Dziekanki pod Nro 90 skóry funtowe suche świeżo wyprawne, do rzezonej pozostałości należące, zagotowe natychmiast płacić się mające pieniądze. — W Warszawie 12 listopada 1830 r. (podpisano) Jan Felix Wilski rejent Kancelarji Z. W. M.

 Dnia 13 b. m. to jest w Sobotę wieczorem za Żelazną bramą obok Saskiego ogrodu, zginął PIĘS PUDEŁ cały biały, niebardzo dawno do półowy ostrzyżony; znalazca onego, raczy go dostawić do stróża domu przy ulicy Granicznej pod Nrem 965, a prócz wdzięczności otrzyma nagrody Złp. 9. Z tēm zastrzeżeniem, iż za dostrzeżeniem, przeciw każdemu przywłaścicielowi psa rzezonego, prawne kroki przedsięwzięte zostaną.

OBWIESZCZENIA Z BIORA INFORMACYJNEGO
Dalsza wiadomość i wszelkie objaśnienia poniższych doniesień, udzielają się w lokalu Bióra na Krakowskim Przed. Nro 377 przeciw Pocztę.

(1406) Kilkaset sztuk DRZEWA opałowego jest do zbycia. Kupujący partjami po sztuk 10 może mieć znaczny rabbat.

(1230) Potrzebny jest LOKAL złożony z 2ch pokoi, przedpokojem i kuchni na pierwszym piętrze choćby od podwórza za cenę 34 dukatów. Oraz jest lokal położony przy ulicy Leszno z sześciu pokoi złożony ze stajnią i wszelkimi wygodami do nastąpienia z powodu wyjazdu dzisiejszego posiadacza.

(1436) Żądana jest osoba posiadająca język francuzki, rysunek i muzykę i inne umiejętności płci swojej właściwe, obok wzorowych obyczajów, na Guvernantkę. Posiadająca takowe kwalifikacje zechce przesłać swój adres do Bióra Infor.

(792) Kuchmistrz doskonały rodem Francuz życzy w znamienitym jakim domu znaleźć dla siebie posadę.